

Komentarz tygodniowy
2006-07-08**Eur/Usd – konsolidacja 1,25-1,30?**

W ubiegłym tygodniu najważniejszymi wydarzeniami mającymi wpływ na notowania kursu Eur/Usd była decyzja EBC pozostawiająca stopy procentowe w strefie Euro na niezmiennym poziomie 2,75% oraz piątkowe dane z amerykańskiego rynku pracy.

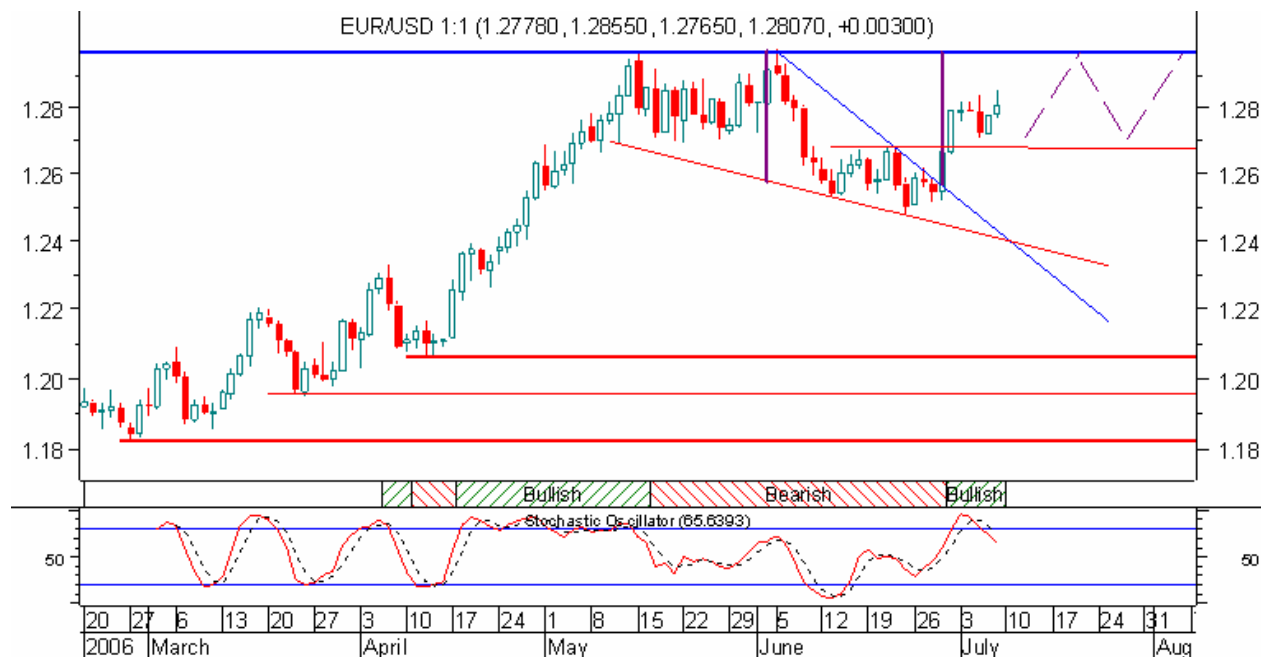
Decyzja EBC tylko nieznacznie zaskoczyła uczestników rynku, którzy spodziewali się, iż podwyżka do poziomu 3,00% zostanie przeprowadzona już teraz. EBC nie podniosła jednak stóp procentowych. Uczestnicy rynku spodziewają się jednak, iż już za miesiąc stopy zostaną podniesione o 25 punktów oraz że w ciągu najbliższych 12 miesięcy podwyżek takich będzie w sumie pięć i zakończą się one wraz z osiągnięciem krótkoterminowej stopy dla Euro na poziomie 4,00%.

Gdyby w tym samym czasie stopy procentowe dla Dolara utrzymały się na poziomie 5,25-5,50% (a takie właśnie są oczekiwania uczestników rynku pieniężnego), to co prawda różnica pomiędzy ceną Dolara a Euro zmalałaby z poziomu 250 pkt do 125-

150 pkt, lecz nadal byłaby korzystna dla waluty amerykańskiej. A to oznacza, iż przy braku jakichś nieoczekiwanych innych wydarzeń, w długim terminie Dolar powinien nadal umacniać się względem Euro.

W średnim i krótkim terminie oczywiście może być dokładnie na odwrót, gdyż tutaj inne czynniki odgrywają rolę przy wycenie bieżącej kursu wymiany (psychologia, analiza techniczna, krótkotrwałe szoki, itp.).

Właśnie z punktu widzenia AT można postawić tezę, iż przez najbliższe miesiące rynek powinien wejść w fazę szerokiej konsolidacji 1,25-1,30. Teraz mierzymy w kierunku górnego ograniczenia tej konsolidacji, która w mojej ocenie nie powinna zostać pokonana. Najbardziej oczekiwane zmiany kursu zaznaczyłem na poniższym wykresie przerywaną fioletową linią. Każde zbliżenie się do poziomu 1,30 warto wykorzystać do sprzedaży Euro (w tym i do otwierania krótkich pozycji Eur/Usd), natomiast każdy spadek w okolice 1,25 warto wykorzystać do kupna Euro (w tym również do otwierania długich pozycji Eur/Usd).

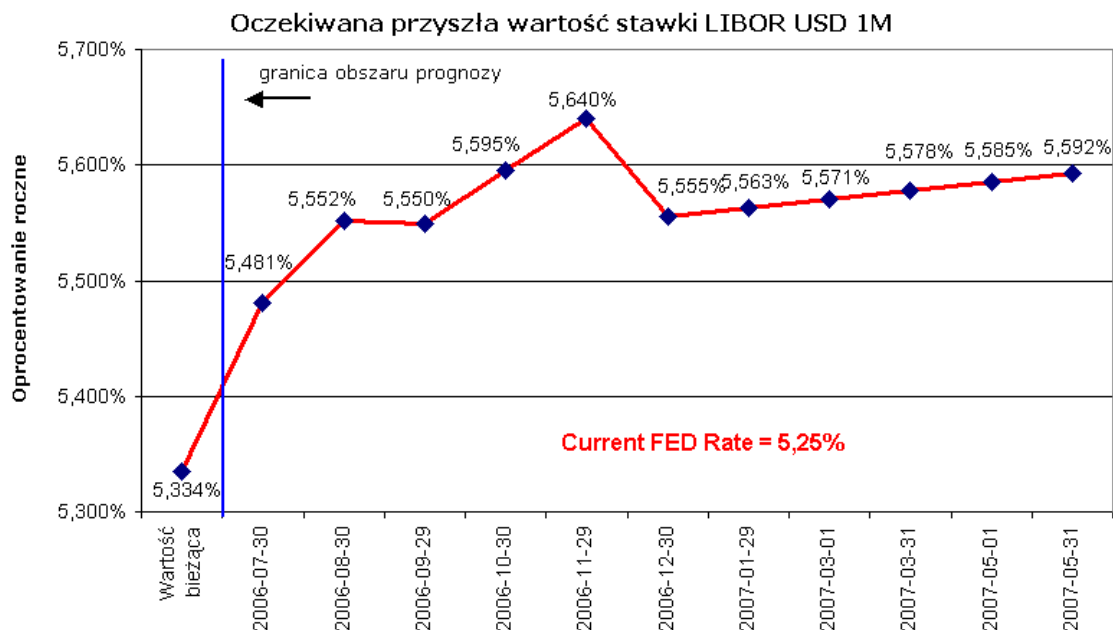


Na wykresie świec tygodniowych dwa tygodnie temu pojawił nam się sygnał do zajmowania długich pozycji nastawionych na średnioterminową spekulację. MACD wskazuje bowiem na trend rosnący a oscylator wyszedł wtedy ze strefy wyprzedania przecinając od dołu swą linię sygnałową. Zwykle jest to silny sygnał do otwierania długich pozycji. Warto jednak pamiętać, iż nawet w najsilniejszych trendach pojawiają się korekty spadkowe, których na razie nie należy się obawiać.

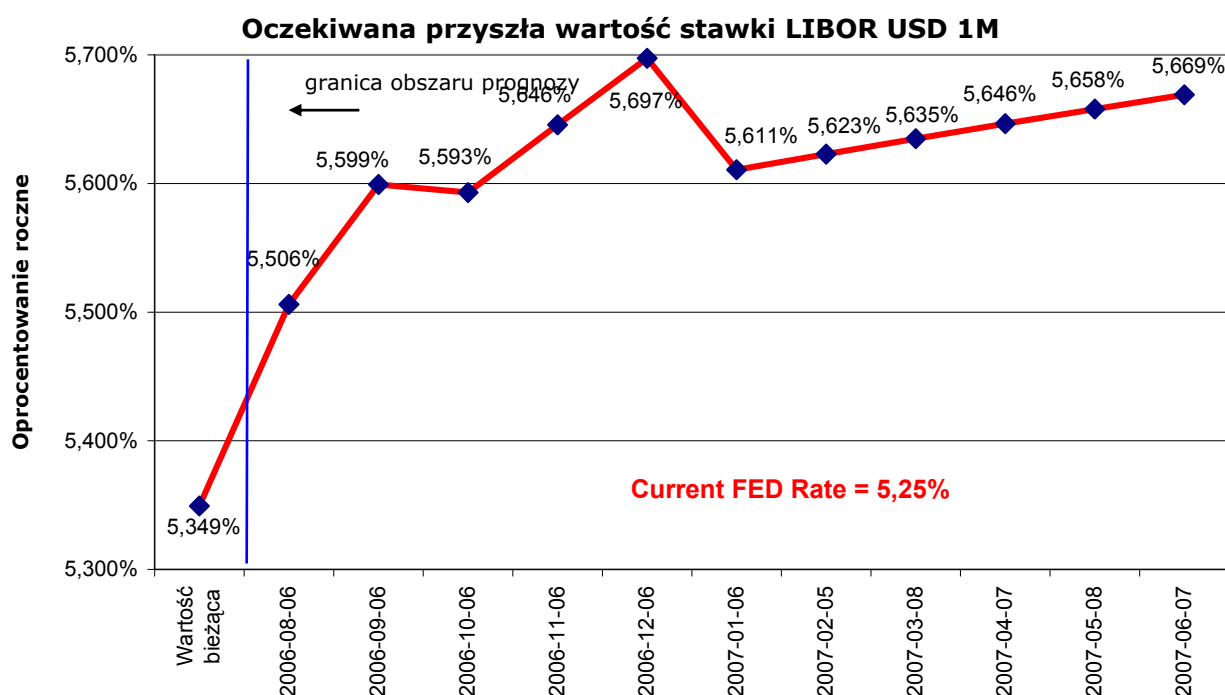
Dopiero po zbliżeniu się kursu w okolice 1,30 trzeba będzie zwiększyć czujność, gdyż rynek ponownie może zacząć kierować się w dół. Przerywaną linią fioletową zaznaczyłem najbardziej prawdopodobny scenariusz wydarzeń na najbliższe miesiące – szeroka konsolidacja w przedziale 1,25-1,30. Co potem? Za wcześnie, by obstawiać którąkolwiek ze stron w długoterminowej spekulacji.



Spójrzmy teraz na wykresy z rynku pieniężnego. Tydzień temu prawy kraniec krzywej FORWARD (czyli FRA 11x12) osiągnął wartość 5,592%.

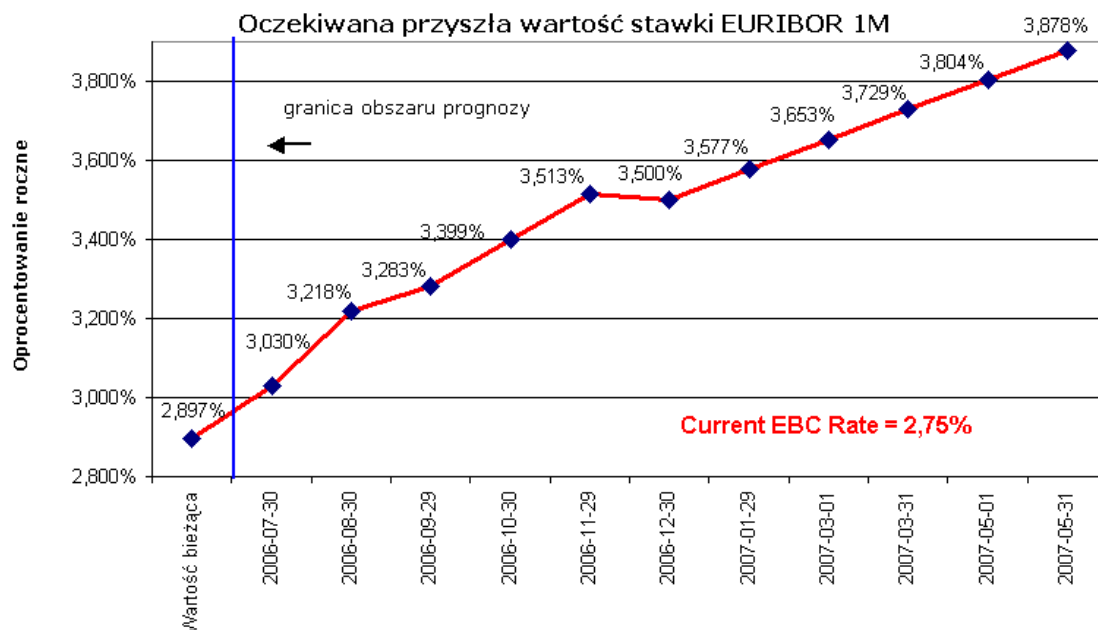


Obecnie (dane z piątku 7 lipca 2006) prawy kraniec krzywej poszedł w górę o 7,7 punktów bazowych, czyli do poziomu 5,669%.

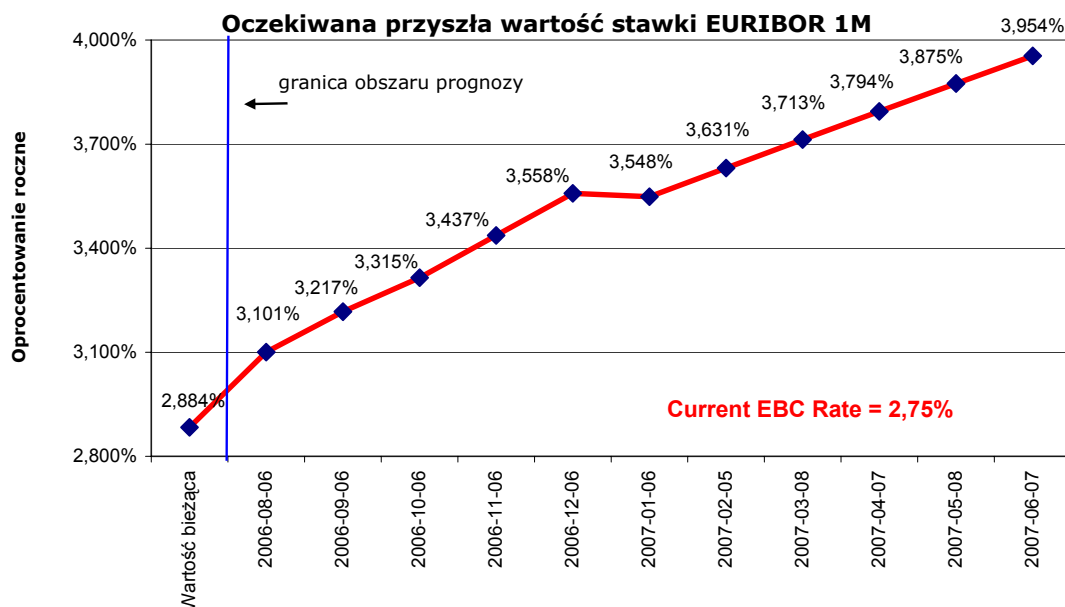


Uczestnicy tego rynku zakładają, że na początku sierpnia stopy mogą wzrosnąć do 5,50%, a pod koniec roku nawet do 5,75%. **Ostatnia decyzja FOMC z 29 czerwca nie wprowadziła istotnych zmian w nastawieniu inwestorów. W dalszym ciągu oczekują oni, iż cykl podwyżek stóp procentowych nie uległ jeszcze zakończeniu. A to oznacza, iż ostatnie gwałtowne osłabienie Dolara względem Euro było przesadzone.**

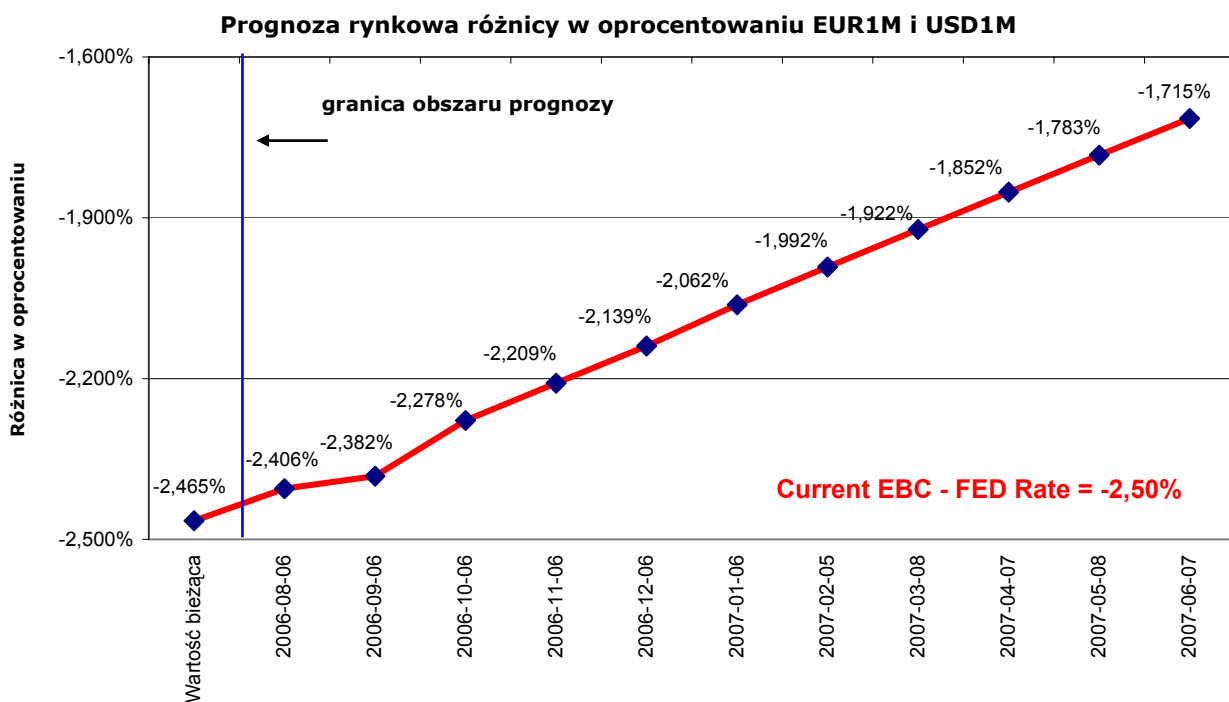
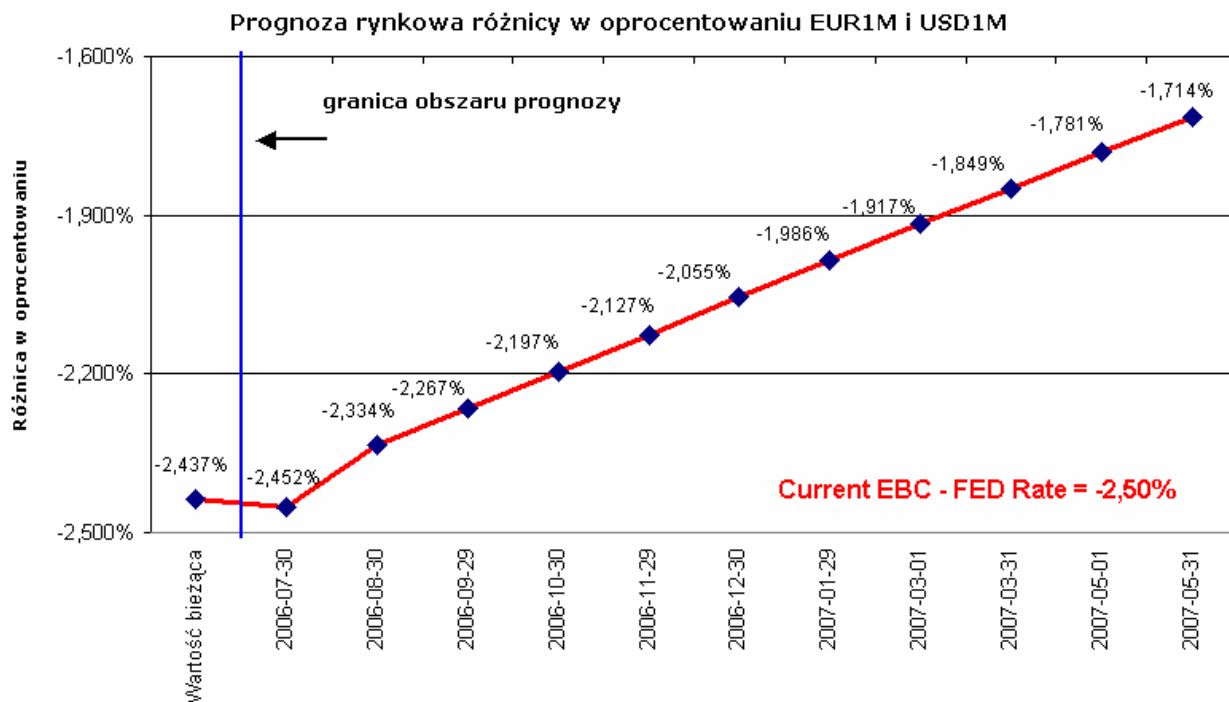
Spójrzmy teraz na dynamikę krótkich stóp terminowych dla Euro. Prawy kraniec krzywej FORWARD dla stóp Euro wzrósł z 3,878% tydzień temu



do poziomu 3,954% obecnie, czyli o 7,6 punktów bazowych. Oznacza to, iż uczestnicy tego rynku spodziewają się serii dalszych podwyżek stóp dla Euro – do 4,00%. Najbliższa podwyżka miałaby mieć miejsce w sierpniu do poziomu 3,00%. Poziom 3,50% powinniśmy osiągnąć na przełomie listopada i grudnia 2006. 3,75% osiągniemy na początku kwietnia 2007 a 4% parę miesięcy później.

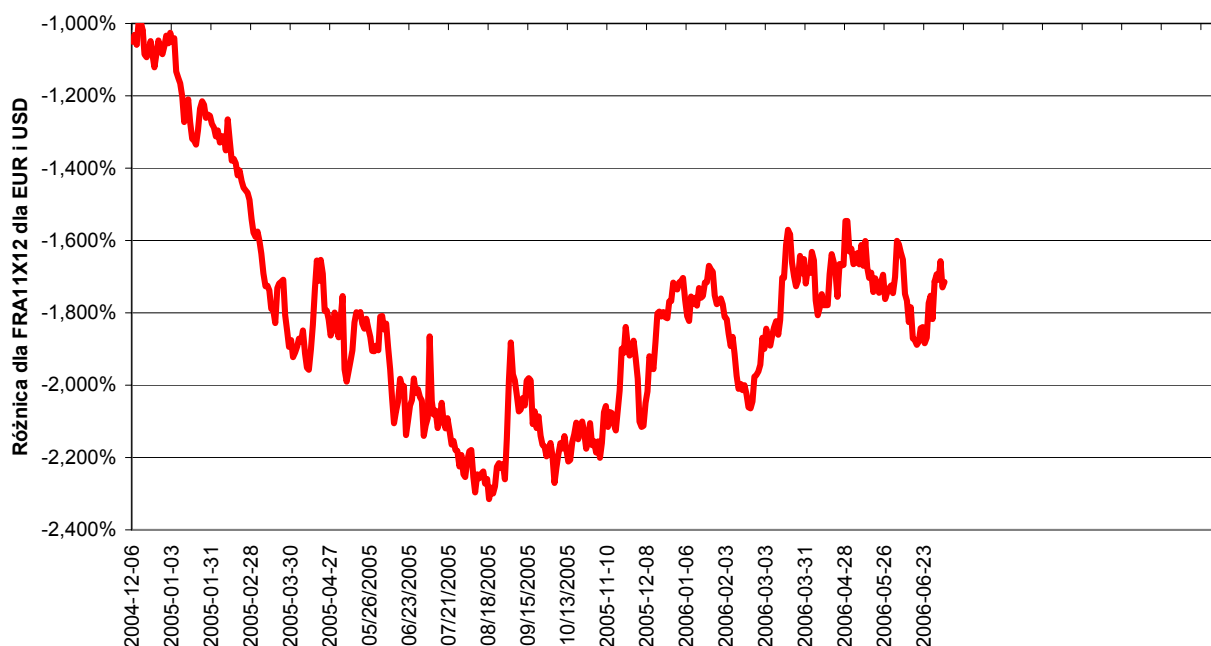


Tym samym prawy kraniec różnicy dwóch krzywych praktycznie nie zmienił położenia przesuwając się w dół zaledwie o 0,1 punktów bazowych (z 1,714% do 1,715%).

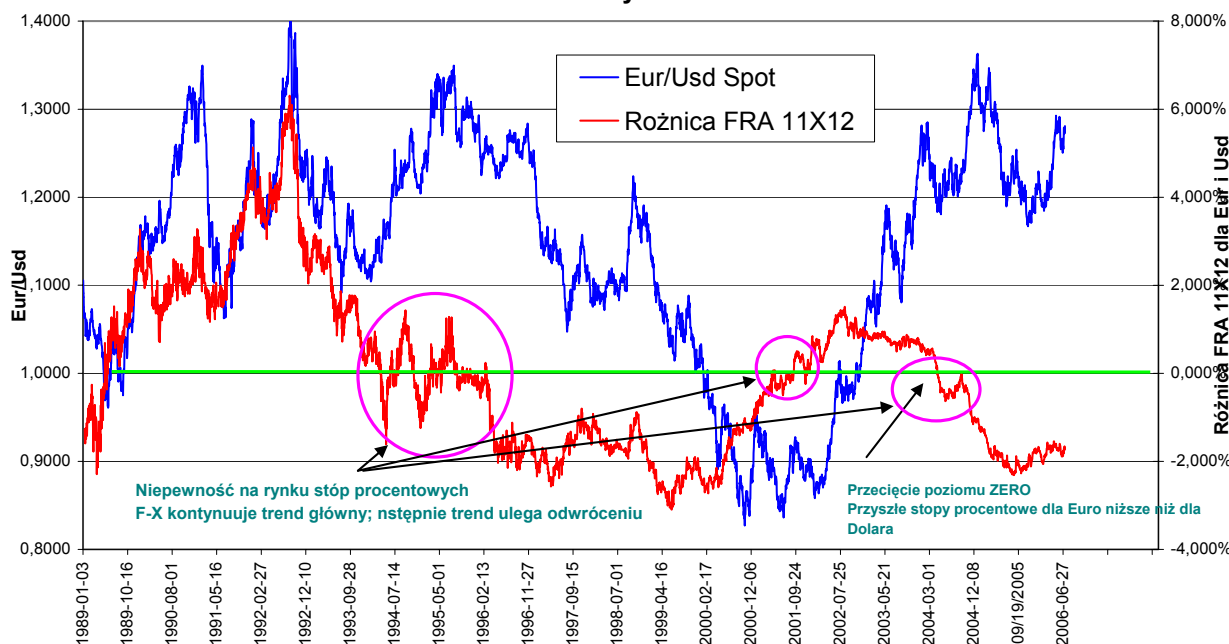


Na zamieszczonym poniżej wykresie możemy zobaczyć dynamikę prawego krańca krzywej z poprzedniego wykresu.

Różnica dla FRA11X12 dla EUR i USD



Kurs Eur/Usd na tle różnicy FRA 11X12 dla Eur i Usd



Koszyk/Pln – pod presją polityki

Diagnoza:

Zbliżający się „sezon ogórkowy” w polityce miał szansę wpłynąć na umocnienie Złotego. Mniejszy udział transakcji spekulacyjnych na rzecz rzeczywistych przepływów walutowych mógł spowodować powolny, lecz systematyczny spadek kursów walut w naszym kraju.

Niestety w piątek wieczorem premier Marcinkiewicz podał się do dymisji, a zagraniczni inwestorzy nie przyjęli tego z entuzjazmem.

Wyprzedaż naszej waluty trwała aż do ostatnich godzin późnowieczornych i zakończyła się na poziomie 3,18 za Dolara i prawie 4,08 za Euro, czyli 5-6 groszy wyżej niż przed dymisją. W poniedziałek na początku notowań możemy mieć do czynienia z kontynuacją tego krótkoterminowego trendu.

Nie powinno jednak dojść do jakichś panicznych reakcji rynku, gdyż jego uczestnicy nauczyli się już, iż parę dni później Złoty zwykle szybko odzyskiwał na wartości po tego typu wydarzeniach w świecie polityki.

Dlatego też ewentualną mocniejszą zwyżkę kursów walut eksporterzy powinni wykorzystać do przeprowadzenia transakcji zabezpieczających, a inwestorzy indywidualni do spekulacyjnego otwarcia krótkich pozycji w walutach – czyli do ich sprzedania.

Zalecenia:

Wzrost kursu Euro-Dolara na rynku światowym systematycznie wpływał na umacnianie się Złotego. Tendencja taka z małymi przerwami trwała aż do piątkowego popołudnia. Wydawało się wręcz, iż wraz z drożącym Forintem oraz Koroną czeską spadniemy po raz drugi (pierwszy raz we wtorek po południu) w minionym tygodniu poniżej poziomu 4 Złotych za Euro oraz poniżej 3,10 za Dolara i 3,55 za cały Koszyk.

Niestety już około godziny 15 naszego czasu część najlepiej poinformowanych uczestników rynku musiała wiedzieć o zbliżającym się kryzysie politycznym w naszym kraju. Podczas gdy na fali silnego wzrostu kursu

1. Krótkoterminowo:

- a) Krótkoterminowe zabezpieczenie się przed ryzykiem dla eksporterów – w razie pojawienia się wzrostu kursów walut do poziomów 4,20 za Euro oraz 3,30 za Dolara warto przeprowadzić nowe transakcje zabezpieczające.
- b) Krótkoterminowe zabezpieczenie się przed ryzykiem dla importerów – w razie pojawienia się spadku kursu Euro w okolice 4 Złotych oraz kursu Dolara do poziomu 3,13 warto odświeżyć zabezpieczenia podobnie jak to miało miejsce tydzień temu

2. Długoterminowo:

- ✓ Oszczędności. W dalszym ciągu warto trzymać w swych portfelach Funt kupione po 5,55 i Dolary kupione po 3,15 w proporcji 2/3 Funt i 1/3 Dolar. Wyższe oprocentowanie lokat w tych walutach w porównaniu z lokatami złotowymi daje dodatkowy zysk oprócz zysku z różnicy kursowej.
- ✓ Kredyty. Wzrost stóp procentowych na całym niemal świecie oraz perspektywa dalszego osłabienia Złotego powodują, iż zaciąganie kredytów walutowych stało się zbyt ryzykowne. W Polsce stopy procentowe także zaczynają gwałtownie rosnać. A to oznacza, iż teraz nie jest dobry czas ani do zapożyczania się ani do inwestowania, lecz jedynie do oszczędzania i ochrony kapitału.

Eur/Usd (po godzinie 14:30 – czyli po publikacji danych makroekonomicznych z amerykańskiego rynku pracy) waluty naszego regionu wyraźnie zyskiwały na wartości, Złoty stał w miejscu (ściśle mówiąc Koszyk nie zmieniał wartości, gdyż Euro drożało i w tym samym czasie taniał Dolar). Było to do Sc zastanawiające, o czym wspominałem w raporcie popołudniowym z piątku.

To dziwne zachowanie rynku wyjaśniło się parę godzin później, gdy do mediów dotarła wiadomość o dymisji Premiera Marcinkiewicza. Po raz kolejny więc okazało się, iż niektóre osoby mają a w Polsce uprzywilejowaną pozycję – informacje mające decydujące znaczenie dla krótkoterminowej

wyceny akcji, obligacji oraz walut poznają oni wcześniej niż pozostali uczestnicy rynku. W cywilizowanym świecie (do którego podobno się zaliczamy) nazywa się to „insiding” i jest gorliwie zwalczane przez instytucje pilnujące przestrzegania prawa. U nas z pewnością nikt nie zainteresuje się tą sprawą, bo i po co ...

Wróćmy do meritum sprawy. Wieczorna reakcja rynku – już po zamknięciu polskich instytucji finansowych – była w miarę spokojna. Złoty co prawda stracił na wartości około 5-6 groszy w parę godzin, ale tempo wzrostu kursów walut nie sprawiało wrażenia objawów panicznej wyprzedaży. Być może nawet poniedziałkowe otwarcie notowań zacznie się z niższego pułapu niż na zamknięciu w piątek. Wszystko zależy od tego, jakie nazwiska nowych ministrów ogłosi nowy Premier Jarosław Kaczyński – szczególnie chodzić będzie o ministra finansów. Chodzą pogłoski, iż nowym MF może zostać Zyta Gilowska ... Gdyby tak się

stało, to Złoty mógłby równie szybko zyskiwać na wartości, jak szybko tracił w piątek wieczorem.

Gdyby zaś nowym MF została jakaś inna osoba, to pierwsze godziny poniedziałkowego handlu mogą faktycznie przynieść dalszą kilkugroszową przecenę Złotego. Nie sądzę jednak, aby doszło do drastycznego załamania. Inwestorzy już się nauczyli, iż warto odczekać aż rynek uspokoi się i dopiero wtedy na spokojnie podjąć decyzję o ewentualnym wycofaniu się z inwestycji w Złotego.

Powiem wręcz, iż w razie pojawienia się takiej krótkotrwałej paniki, warto zagrać dodatkowe krótkie pozycje (szczególnie w Eur/Pln; z uwagi na wysoki kurs Eur/Usd lepiej nie grać na razie krótkich pozycji w Usd/Pln) w walutach. Poniedziałkowy poranek może być naprawdę arcyciekawy.



Jeśli pominąć wpływ polityki na rynek, to z punktu widzenia AT powinniśmy mieć do czynienia z krótkoterminową (2-3 tygodnie) konsolidacją w obszarze 3,55-3,62 Złotego za Koszyk – patrz zaznaczenie fioletowa przerywana linia na powyższym wykresie świec dziennych.

Jeśli przyjrzymy się wykresowi świec tygodniowych to zauważymy, iż kurs Koszyka

nadal porusza się wewnątrz szerokiego kanału spadkowego. W chwili obecnej znajdujemy się powyżej środka kanału, co stwarza nieco wyższe prawdopodobieństwo ruchu w dół. W dłuższym horyzoncie inwestycyjnym (kilka miesięcy) najbardziej prawdopodobna jest konsolidacja w obszarze 3,45-3,75





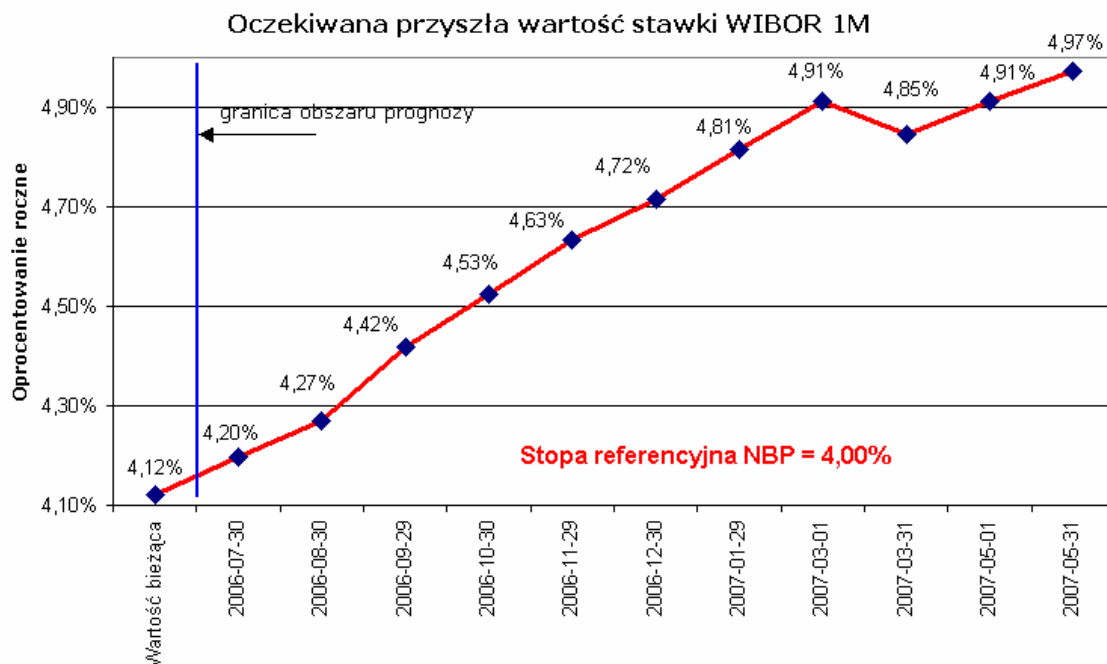
	Kurs bieżący (bid)	3,5775	4,0182	3,1368	2,5660	5,8030
Poziom Eur/Usd - constans	1,2810	Koszyk/Pln	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,7100	4,1670	3,2530	2,6610	6,0179
	Drugi poziom oporu (bid)	3,6500	4,0996	3,2004	2,6180	5,9206
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,6200	4,0660	3,1740	2,5965	5,8719
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,5500	3,9873	3,1127	2,5463	5,7584
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,4700	3,8975	3,0425	2,4889	5,6286
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,3900	3,8076	2,9724	2,4315	5,4989

Poziom, przy którym należy dokonać zabezpieczeń na bardzo odległy termin

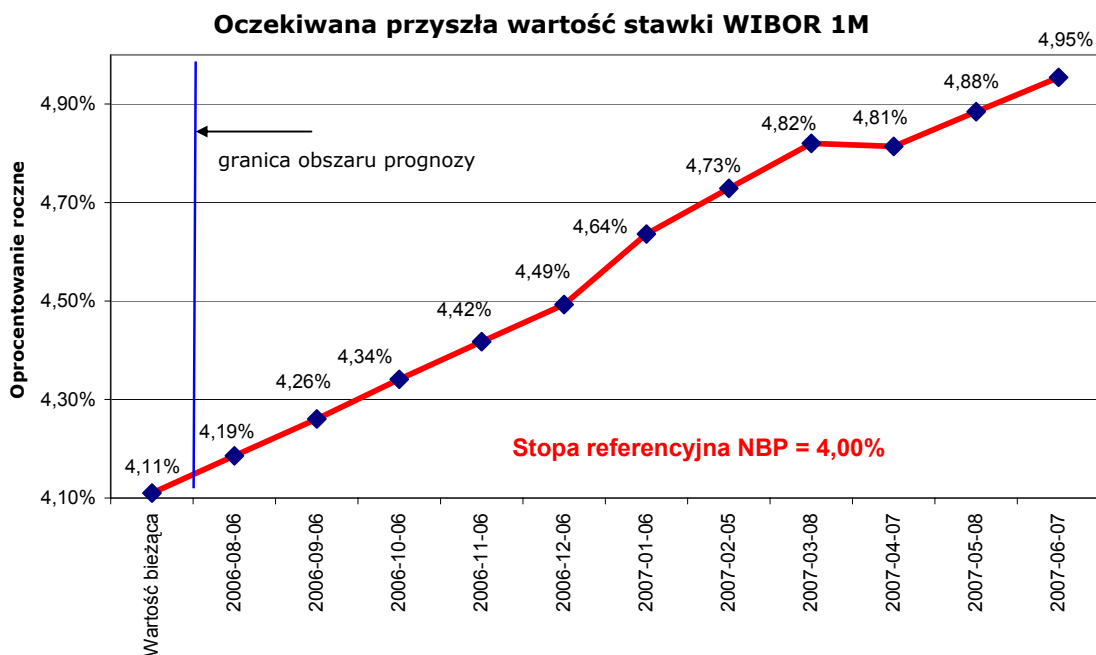
Poziom bardzo istotny z punktu widzenia AT dla trwałości lub odwrócenia trendu

Zerknijmy teraz na rynek lokat międzybankowych. Tydzień temu prawy kraniec krzywej FORWARD (FRA 11X12) znajdował się na poziomie 4,97%





Natomiast w piątek 7 lipca przesunął się w dół o 2 punkty bazowe, czyli do poziomu 4,95%. Takiego poziomu stóp procentowych (30 dniowych) w Polsce spodziewają się za rok inwestorzy w dniu dzisiejszym.



Kształt krzywej FORWARD wyraźnie wskazuje, iż uczestnicy rynku pieniężnego obstawiają scenariusz sporej podwyżki stóp o 100 punktów (do poziomu 5,00%) w ciągu najbliższych 11 miesięcy.

Na rynku obligacji zarówno polskich jak też amerykańskich przedłuża się korekcyjny wzrost cen (spadek rentowności). Nie zmienia to jednak długoterminowego trendu, który nadal jest wzrostowy dla rentowności. Formacja podwójnego dna na wykresie rentowności (czyli formacja podwójnego

szczytu na wykresie cen obligacji) zaczęła się realizować wraz z przełamaniem ważnego poziomu 5,55% na wykresie rentowności 5-letnich papierów. Zasięg dalszego wzrostu rentowności (spadku cen) można określić na poziom 6,75% - wynikający z wysokości formacji podwójnego szczytu.



Eur/Pln – wsparcie 4,00 obronione

Kiedy we wtorek po południu kurs Euro spadł do poziomu 3,9920/50 wydawało się, iż lada chwila uruchomią się zlecenia stop-loss ze strony posiadaczy długich pozycji, a rynek spadnie na fali takiego zamykania pozycji nawet do poziomu 3,97-3,98. Niestety przecieki informacji o zbliżającej się dymisji Premiera Marcinkiewicza spowodowały, iż pewna grupa bardziej poinformowanych uczestników rynku wykorzystała niskie ceny do zamykania krótkich pozycji oraz otwierania pozycji długich.

W efekcie bardzo szybko powróciliśmy powyżej bariery 4 Złotych. W piątek na fali wzrostu Eur/Usd ponownie zaczęliśmy się zbliżać do poziomu 4 Złotych i istniało spore

prawdopodobieństwo, iż za drugim podejściem rynek bardziej zdecydowanie przełamie tę cenę w dół. Niestety ponownie jakaś grupa uczestników rynku zaczęła mocno sprzedawać Złotego – idąc pod prąd trendowi obserwowanemu w tym czasie na innych walutach naszego regionu.

Wieczorem poznaliśmy przyczynę tego dziwnego zachowania rynku. Co dalej wobec tego? Wszystko zależy od tego, jakie osoby znajdą się w nowym Rządzie – o czym wspominałem wcześniej. Poczekajmy na pierwszą reakcję rynku na poniedziałkowym otwarciu notowań. W razie pojawienia się mocniejszej zwyżki warto moim zdaniem powiększyć posiadane krótkie pozycje.



Na wykresie świec tygodniowych MACD wskazuje na trend rosnący. Oscylator wyszedł jednak dołem ze strefy wykupienia co oznacza pojawienie się sygnału zamknięcia średnioterminowych długich pozycji spekulacyjnych.

Jest więc spora szansa na to, by po lekkim wzroście w pierwszych dniach nowego tygodnia rynek ponownie zaczął spadać w kierunku 4 Złotych, wydłużając tym samym

korektę spadkową ostatniej mocnej fali zwyżki (zapoczątkowanej na linii trendu rosnące z poziomu 3,82).

Importerzy ponownie powinni odświeżać swe zabezpieczenia już od poziomu 4 Złotych a w razie pogłębiania się spadku kursu Euro wydłużać horyzont zabezpieczeń tempem 1 miesiąc płatności importowych na każde 5 groszy spadku kursu.

Eksporterzy nie powinni teraz nic robić. Dopiero ewentualny mocniejszy spadek w okolicach 3,95 mógłby zachęcić do spekulacyjnego zamknięcia części zabezpieczeń (tych otwieranych po kursie

Z punktu widzenia AT logicznym scenariuszem powinna być teraz konsolidacja

4,10 i wyżej). Gdyby zaś rynek w odruchu paniki wzrósł do 4,20, należy przestawić korytarze 4,00-4,20 na poziom 4,10-4,30 oraz otworzyć nieco nowych krótkich pozycji futures.

4,00-4,06. Czynniki polityczne mogą jednak na krótko zakłócić tę prawidłowość.



Usd/Pln – wsparcie 3,12 obronione

Podobnie jak w przypadku kursu Eur/Pln tak i tutaj prawidłowości AT mogą zostać na krótko mogą zostać zakłócone czynnikami politycznymi. Gdyby nie to, to najbardziej prawdopodobnym scenariuszem byłaby konsolidacja w obszarze 3,12-3,18.

W poniedziałek jednak możemy przejściowo zobaczyć wyższy kurs. Z uwagi na wysoki poziom notowań Eur/Usd i groźby pojawienia się korekty spadkowej na tamtejszym rynku, unikałbym grania krótkich pozycji spekulacyjnych Usd/Pln. Eksporterzy także

nie powinni śpieszyć się z odświeżaniem zabezpieczeń, które nie tak dawno temu przeprowadzane były przy poziomie 3,30. Właśnie dopiero ponowne zbliżenie się w rejon 3,30 warto wykorzystać do powiększenia zabezpieczeń.

Importerzy odświeżali swe zabezpieczenia w okolicach 3,14 a w razie dalszego spadku do 3,10 warto wydłużyć horyzont zabezpieczeń tempem 1 miesiąc płatności importowych na każde 4 grosze spadku.



Gbp/Pln – dołem z klina!

Sytuacja panująca na rynku Gbp/Pln wprowadziła sporo niepewności. Z jednej strony mamy bowiem groźbę osłabienia Złotego w reakcji na dymisję Marcinkiewicza. Z drugiej strony takie osłabienie Złotego kłóciłoby się z prawidłowościami związanymi z AT. Na wykresie Gbp/Usd widzimy bowiem, iż kurs Funta wyłamał się dołem z formacji rosnącego klina (przed czym przestrzegałem

już od kilku tygodni). Badania statystyczne wskazują iż w takiej sytuacji kurs waluty powinien spaść o wysokość formacji odłożoną w punkcie wyjścia dołem z klina (patrz dwie jasnozielone linie pionowe). Spowodowałoby to spadek do poziomu 5,55!! No właśnie, ale w poniedziałek możemy najpierw skoczyć w górę do 5,90 – jako ruch powrotny do przebitej linii trendu rosnącego.



Chf/Pln – kanał wzrostowy przełamany

Podobna sytuacja jak na rynku Gbp/Pln. Rynek wyłamał się dołem z obrębu rosnącego kanału. Wszystko więc wskazuje na to, iż powinniśmy teraz zmierzać w kierunku 2,50 ... Być może tak właśnie to by wyglądało, gdyby nie polityka.



POZOSTAŁE RYNKI – powiązania między krosowe MACD

Podobnie jak tydzień temu proponuję na początek zaznajomić się z poniższymi macierzami sygnałów MACD, które określają kierunek trendu na poszczególnych crossach walutowych. Dla porównania zmian zachodzących na rynkach zamieściłem macierz z dwóch ostatnich tygodni.

Tydzień temu:

MACD-daily	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	BUY	BUY	BUY	4	0	4	1
USD	SELL		BUY	SELL	SELL	1	3	-2	4
GBP	SELL	SELL		SELL	SELL	0	4	-4	5
CHF	SELL	BUY	BUY		SELL	2	2	0	3
JPY	SELL	BUY	BUY	BUY		3	1	2	2

MACD-weekly	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	SELL	SELL	BUY	2	2	0	3
USD	SELL		SELL	SELL	SELL	0	4	-4	5
GBP	BUY	BUY		SELL	BUY	3	1	2	2
CHF	BUY	BUY	BUY		BUY	4	0	4	1
JPY	SELL	BUY	SELL	SELL		1	3	-2	4

Buy/Sell	0/3	najmniej wiarygodny sygnał - całkowity brak zgodności
Buy/Sell	1/2	mało wiarygodny sygnał
Buy/Sell	2/1	wiarygodny sygnał
Buy/Sell	3/0	najbardziej wiarygodny sygnał - pełna zgodność

Obecnie:

MACD-daily	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	BUY	BUY	BUY	4	0	4	1
USD	SELL		SELL	SELL	SELL	0	4	-4	5
GBP	SELL	BUY		SELL	SELL	1	3	-2	4
CHF	SELL	BUY	BUY		SELL	2	2	0	3
JPY	SELL	BUY	BUY	BUY		3	1	2	2

MACD-weekly	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	BUY	SELL	BUY	3	1	2	2
USD	SELL		SELL	SELL	SELL	0	4	-4	5
GBP	SELL	BUY		SELL	BUY	2	2	0	3
CHF	BUY	BUY	BUY		BUY	4	0	4	1
JPY	SELL	BUY	SELL	SELL		1	3	-2	4

Buy/Sell	0/3	najmniej wiarygodny sygnał - całkowity brak zgodności
Buy/Sell	1/2	mało wiarygodny sygnał
Buy/Sell	2/1	wiarygodny sygnał
Buy/Sell	3/0	najbardziej wiarygodny sygnał - pełna zgodność

W legendzie pod tabelami znajduje się wyjaśnienie znaczenia poszczególnych kolorów.

W ubiegłym tygodniu na rynku Eur/Usd ponownie **ZMNIEJSZYŁ** się poziom szumu dla trendu krótkoterminowego (spadek z zielonego do czerwonego – czyli całkowity brak szumu). Oznacza to, iż inwestorzy krótkoterminowi transakcje powinni przeprowadzać jeszcze rzadziej, z większym lewarem, węższym stop-loss, szerszym take-profit. W krótkim terminie w chwili obecnej preferowane długie pozycje otwierane podczas korekt spadkowych.

Dla trendu średnioterminowego poziom szumu także uległ zmniejszeniu (z poziomu

żółtego na zielony). Przy średnioterminowej spekulacji transakcje powinno się więc wykonywać teraz rzadziej, z wyższym lewarem, węższym stop-loss oraz szerszym take-profit.

Innymi słowy zarówno w krótkim, jak też średnim terminie warto grać na umocnienie Euro.

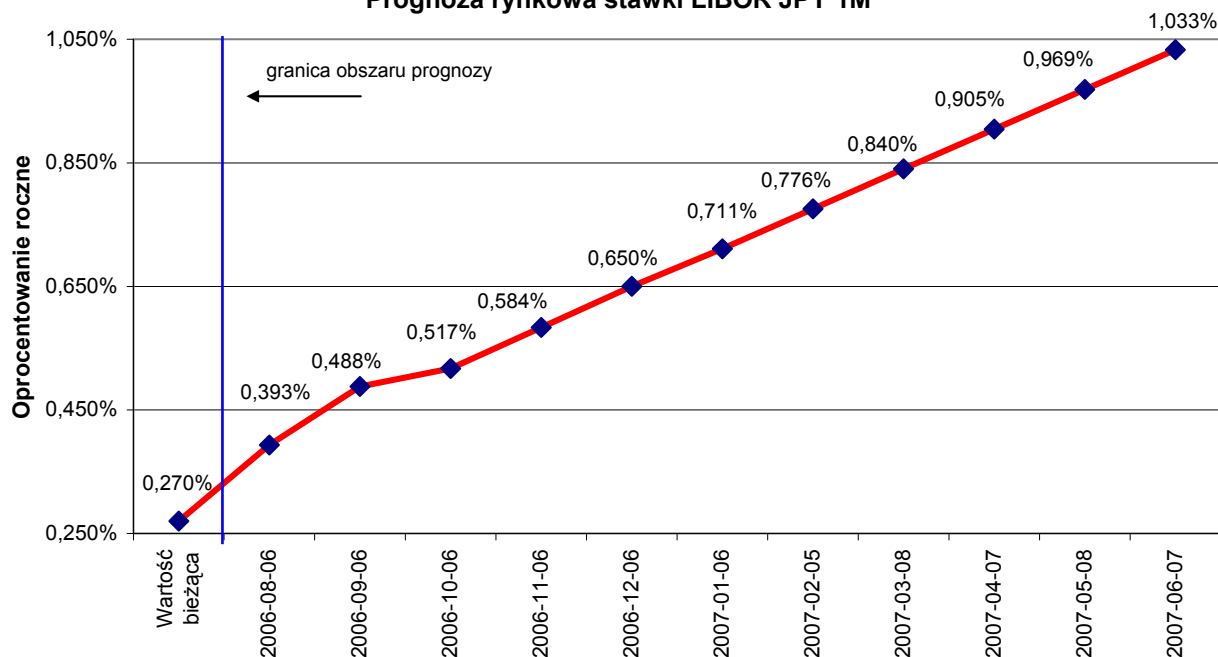
Idealnym rynkiem do daytradingu obecnie jest Gbp/Jpy – wysoki poziom szumu zarówno w zakresie krótkoterminowym, jak również średnioterminowym.

Zanim tradycyjnie omówię interesujące rynku z punktu widzenia klasycznego AT, proponuję zerknąć na wykresy oczekiwań uczestników rynku pieniężnego dla Franka i Jena.

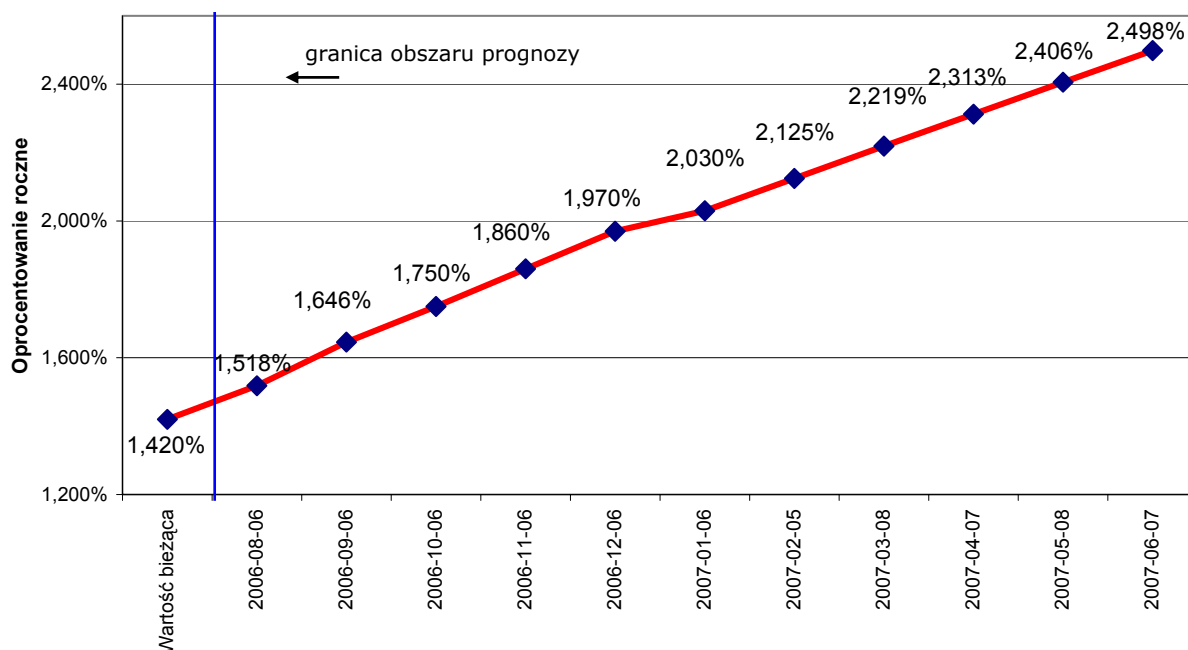
Rynek stóp procentowych dla Jena spodziewa się, iż stopy w Japonii zaczną szybko wzrastać do poziomu 1% z poziomu 0,27% obecnie.

Rynek stóp procentowych dla Franka spodziewa się podobnej tendencji. Zdaniem uczestników tego rynku stopy w Szwajcarii powinny szybko wzrosnąć do poziomu 2,50% z poziomu 1,42% obecnie.

Prognoza rynkowa stawki LIBOR JPY 1M

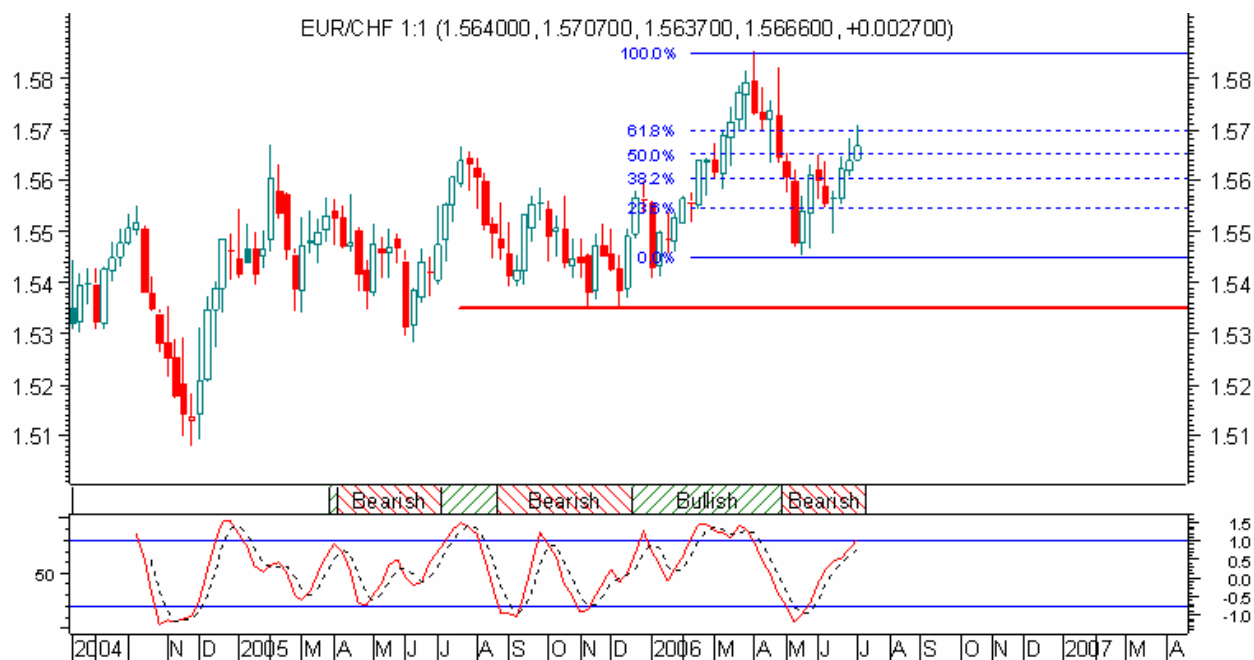


Prognoza rynkowa LIBOR CHF 1M



Teraz słów kilka na temat sygnałów płynących z klasycznej analizy technicznej.

Jedynym godnym uwagi w nadchodzącym tygodniu rynkiem jest Eur/Chf. Na wykresie świec tygodniowych widzimy właśnie zbliżający się sygnał otwarcia krótkich pozycji (MACD wskazuje na trend spadkowy a oscylator dotarł do strefy wykupienia; dotknęliśmy także poziomu 61,8%% zniesienia poprzedniej fali spadkowej).



Kończąc życzę wszystkim udanych decyzji spekulacyjnych i zabezpieczających w nadchodzącym tygodniu.

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@dmkfutures.com

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłącznie odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl